**DrDariusz Kużelewski**

**Katedra Postępowania Karnego**

**Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku**

**Autorskie opracowanie podstawowych problemów badawczych i kontrowersji dotyczących postępowania odwoławczego w sprawach karnych wynikających z nowelizacji Kodeksu postępowania karnego[[1]](#footnote-2)**

1. **Wstęp**

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i innych ustaw[[2]](#footnote-3)oraz modyfikująca ją ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw[[3]](#footnote-4) w znaczący sposób przemodelowały polski proces karny, w tym postępowanie odwoławcze. W zakresie tego ostatniego projektodawca reformy postawił za cel „ograniczenie przewlekłości postępowania, dzięki nowemu ukształtowaniu modelu postępowania odwoławczego, w sposób umożliwiający szersze orzekanie reformatoryjne, a tym samym ograniczający kasatoryjność tego postępowania przyczyniającą się do przedłużania postępowania karnego”[[4]](#footnote-5).

Najistotniejsze zmiany objęły:

- zakres zaskarżenia i granice rozpoznania środka odwoławczego (art. 425§ 2 k.p.k., art. 427 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k.),

- reformatoryjność orzekania przezprzez sąd odwoławczy (art. 437 k.p.k.),

- zakaz *reformationis in peius* oraz jego wyłączenia (art. 434 k.p.k.),

- kontradyktoryjność postępowania odwoławczego(art. 427 § 1 k.p.k., art. 433 § 1 k.p.k., art. 434 § 2 k.p.k., art. 452 k.p.k.).

W ramach projektu badawczego pt. „Czy polski model postępowania odwoławczego w sprawach karnych jest rzetelny?” realizowanegoprzez Katedrę Postępowania Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstokuzespół badawczypostawił sobie za zadanie dokonania analizy 600 spraw karnych z wybranych sądówapelacji białostockiej, łódzkiej i warszawskiej. Drugą część badań stanowić będzie analiza wyników ankiety skierowanej do sędziów wydziałów karnych odwoławczych sądów okręgowych i apelacyjnych w całej Polsce dotyczącej najważniejszych zagadnień związanych z reformą postępowania odwoławczego. W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną kluczowe zmiany dotyczące postępowania odwoławczego oraz związane z tym zagadnienia, które zostaną poddane badaniom.Same zaś badania będą miały zarówno charakter ilościowy, pozwalający na analizę statystycznego obrazu badanych zagadnień, jak i jakościowy, umożliwiający opisowe analizy poparte właściwymi przykładami.

1. **Zakres zaskarżenia i granice rozpoznania środka odwoławczego**

Pierwszym istotnym zagadnieniem dotyczącym postępowania odwoławczego, które zostało poddane gruntownym zmianom, stała się kwestia elementów środka odwoławczego. Dotychczasowe brzmienie art. 427 § 1 k.p.k. („Odwołujący się powinien wskazać zaskarżone rozstrzygnięcie lub ustalenie, a także podać, czego się domaga”) zostało wzbogacone o nowy element obligatoryjny dla wszystkich podmiotów wnoszących środek odwoławczy – sformułowanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu lub ustaleniu. Obowiązek sporządzenia uzasadnienia środka odwoławczego ciąży jak dotychczas tylko na podmiocie fachowym (oskarżycielu publicznym, obrońcy lub pełnomocniku). Motywacjądo nałożenia dodatkowego obowiązku również na podmioty niefachowe jest, zgodnie z filozofią maksymalnego „ukontradyktoryjnienia” procesu karnego, dążenie do ograniczenia kontroli odwoławczej poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Ustawodawca oddał w ręce stron decyzję o zakresie kontroli odwoławczej, w tym konkretnych, wskazanych przez odwołującego się uchybień. Mimo iż z punktu widzenia strony procesu karnego następuje przy tym większa formalizacja i piętrzenie dodatkowych wymogów trudnych do pokonania przez osobę nieobeznaną z prawem, projektodawcy tego rozwiązania stwierdzają, że „nie idzie o to, aby strona była zobowiązana do przedstawienia tych zarzutów w precyzyjnej formie prawnej, odwołując się do enumeratywnie wymienionych przepisów ustawy (to jest określonych podstaw wymienionych w art. 439 k.p.k. lub w art. 438 k.p.k., w połączeniu z przepisami szczegółowo regulującymi tryb postępowania albo z przepisami części ogólnej lub szczególnej kodeksu karnego, czy innej ustawy karnej dodatkowej), a jedynie o to, aby wyartykułowała (choćby „własnymi słowami”) to, jakie, jej zdaniem, uchybienia obciążają zaskarżone orzeczenie[[5]](#footnote-6)” ioptymistycznie konstatują, że „pismo procesowe odpowiadające takim wymogom zdolny jest sporządzić praktycznie każdy obywatel”[[6]](#footnote-7).

Kolejną konsekwencją zwiększenia elementów kontradyktoryjności i aktywności stron w postępowaniu sądowym była konieczność wprowadzenia ograniczeń co do możliwości powoływania w postępowaniu odwoławczym nowych faktów i dowodóworaz podnoszenia określonych zarzutów. W pierwszym przypadku w art. 427§ 3 k.p.k. ograniczono możliwość wskazywania w środku odwoławczym przez odwołującegosię nowych faktów lub dowodów do przypadków, gdynie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.Poza tym dodano w omawianym artykuledość skomplikowanie zredagowany § 4, którym wprowadzono swego rodzaju prekluzję dowodową do polskiego procesu karnego[[7]](#footnote-8). Stanowi on, że w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu pomimo braku wniosku strony w tym przedmiocie, ani też zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej. Na mocy również dodanego nowego § 5,przepisu § 4 nie stosuje się, jeżeli przeprowadzenie dowodu jest obowiązkowe (np. w przypadku obligatoryjnego przeprowadzenia wywiadu środowiskowego na podstawie art. 214 § 2 k.p.k.).

Prekluzja dowodowa, mimo że zasadniczo stoi w sprzeczności z zasadą prawdy materialnej, w omawianym przypadku uzasadniona zostałaprzeciwdziałaniem„bierności stron w postępowaniu w pierwszej instancji, a następnie uaktywnianiem się stron niezadowolonych z rozstrzygnięcia dopiero na etapie postępowania międzyinstancyjnego i opieranie przez nie środka odwoławczego na zarzucie zaniechania przez sąd inicjatywy dowodowej (czy to w postaci niedopuszczenia określonych dowodów z urzędu, czy to w postaci niedostatecznej aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów już dopuszczonych) lub, co byłoby zapewne o wiele rzadszym zjawiskiem, na zarzucie skorzystania przez sąd z prerogatyw przyznanych mu na użytek sytuacji wyjątkowych. Możliwość podnoszenia takich zarzutów demotywowałaby strony do aktywnego działania w trakcie przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji”[[8]](#footnote-9).

Zauważyć ponadto należy, że ograniczenie powyższe odnosi się tylko do odwołującego się i jego przedstawiciela procesowego, zaś pozostałe strony mogą składać wnioski dowodowe nawet w przypadku, gdy mogłyto uczynić już w pierwszej instancji, o ile oczywiściedotyczą one okoliczności związanych z wnioskiem dowodowym odwołującego się. Wnioski dowodowe wszystkich stron muszą mieścić się w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów[[9]](#footnote-10).

Rozciągnięcie na mocy znowelizowanego art. 427 § 1 k.p.k. obowiązku formułowania zarzutów stawianych rozstrzygnięciu lub ustaleniu na wszystkich odwołujących się zdeterminowało kolejną istotną zmianę dotyczącą granic rozpoznania środka odwoławczego. Przed wejściem w życie nowelizacji z dnia 27 września 2013 r. art. 433§ 1 k.p.k. przewidywał, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.Nowe brzmienie tego przepisu nie tylko modyfikuje nomenklaturę związaną z granicami zaskarżenia, ale również wyraźnie wylicza odstępstwa od granic zaskarżenia. Od 1 lipca 2015 r. sąd odwoławczy ma obowiązek rozpoznania sprawynie tylko w granicach zaskarżenia, ale równieżw granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k.

Usunięcie z ustawy karnoprocesowej terminu „granice środka odwoławczego” było w świetle wątpliwości wyrażanych w doktrynie i praktyce co do elementów składowych takich granic zabiegiem niewątpliwie słusznym[[10]](#footnote-11).

Ustawowe domniemania dotyczące zakresu zaskarżenia zawarte do tej pory w art. 447 (apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, zaś apelacjęco do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych) zostały poszerzone. Po nowelizacji na podstawie art. 447 § 3 k.p.k. również apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych, jak również zaskarżyć można brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego.

Wprowadzenie konieczności zawarcia w każdym środku odwoławczym zarzutów stawianych rozstrzygnięciu pozwoliło na bardzo ścisłe określenie, kiedy sąd ma obowiązek wyjątkowo wyjść poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. Art. 427 § 1 k.p.k. wyraźnie wskazuje tu jeden przypadek wyjścia poza podmiotowe granice zaskarżenia i trzy poza przedmiotowe granice zaskarżenia. Sytuację, kiedy sąd wychodzi poza podmiotowe granice zaskarżenia normuje art. 435 k.p.k. wskazując, że sąd odwoławczy uchyla lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą na rzecz tamtych. Z kolei poza przedmiotowe granice zaskarżenia sąd ma obowiązek wyjść w przypadku stwierdzenia, że zaszła przynajmniej jedna bezwzględna podstawa odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., doszło do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia (art. 440 k.p.k.) albo zaszła potrzeba poprawy błędnej kwalifikacji czynu (art. 455 k.p.k.). Wszystkie wskazane wyżej przypadki funkcjonowały do tej pory w Kodeksie postępowania karnego i nie zostały zmienione ustawami nowelizującymi w latach 2013 i 2015.

Ścisłe wskazanie bardzo ograniczonego katalogu przypadków wyjścia przez sąd poza granice zaskarżenia rozwiązuje kontrowersje dotyczące tzw. totalnej kontroli odwoławczej w polskim procesie karnym, to jest zgłaszanego w orzecznictwie postulatu konieczności skontrolowania przez sąd odwoławczy zaskarżonego orzeczenia w pełnym zakresie bez względu na to czy dane uchybienie zostało podniesione w środku odwoławczym czy nie[[11]](#footnote-12).

W ramach opisanych wyżej zagadnień, zespół badawczy uwzględni w kwestionariuszu badań aktowych następujące problemy:

- co do zakresu zaskarżenia – czy wyrok był zaskarżony w całości czy w części; czy skarżone było samo uzasadnienie wyroku; wskazanie zaskarżonego rozstrzygnięcia lub ustalenia; wskazanie żądania skarżącego; w przypadku oskarżyciela publicznego kierunek zaskarżenia,

- co do podstaw apelacji – wskazanie konkretnego przepisu art. 438 i 439 k.p.k.; sprecyzowanie naruszenia w przypadku art. 438 k.p.k.; uchybienia podniesione przez skarżącego lub podlegające uwzględnieniu z urzędu, do których sąd ograniczył rozpoznanie apelacji na podstawie art. 436 k.p.k.,

- co do zakresu rozpoznania sprawy – czy doszło do wyjścia przez sąd odwoławczy poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów na podstawie konkretnego przepisu, tj. art. 435, 439, 440 lub 455 k.p.k.

W ankiecie skierowanej do sędziów pojawią się pytania o to czy zdaniem respondentów:

- każdy odwołujący się powinien wskazać w apelacji zarzuty wobec skarżonego wyroku,

- w postępowaniu odwoławczym potrzebna jest prekluzja dowodowa,

- czy w obecnym modelu postępowania odwoławczego występuje prekluzja dowodowa.

1. **Poszerzenie możliwości reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy**

Zgodnie z założeniami reformy procedury karnej, ustawodawca znacznie poszerzył możliwość reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy, jednocześnie redukując do niezbędnego minimum kasatoryjność postępowania odwoławczego. Kluczowym przepisem w tym względzie jest art. 437 k.p.k. Pozostawiając w § 1 niezmieniony katalog rodzajów orzeczeń sądu odwoławczego (utrzymanie w mocy, zmiana lub uchylenie w całości lub w części zaskarżonego orzeczenia albo uzasadnienia orzeczenia w przypadku zaskarżenia jedynie tego ostatniego elementu), ustawodawca dokonał rewolucyjnej zmiany w § 2. Przed wejściem w życie nowelizacjisąd odwoławczyzmieniał zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchylał je i umarzał postępowanie,jeżeli pozwalały na to zebrane dowody, natomiast w innych wypadkach uchylał orzeczenie i przekazywał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Obecnie w dodanym do § 2 zdaniu drugim zamieszczono bardzo wąski katalog trzech przypadków, wyłącznie w których może nastąpić uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Są to bezwzględne podstawy odwoławcze z art. 439 § 1 k.p.k., reguły (zakazy) *nepeius* z art. 454 k.p.k. oraz konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości.Należy zgodzić się z poglądem, że ostatnia z przesłanek w praktyce procesowej zachodzić będzie bardzo rzadko, gdyż przeprowadzenie przewodu w całości oznacza konieczność przeprowadzenia wszystkich dowodów, które mają stanowić podstawę merytorycznego orzeczenia w sprawie[[12]](#footnote-13).

Niezbędnym warunkiem rozszerzenia reformatoryjności postępowania odwoławczego było usunięcie z Kodeksu postępowania karnego jednej z reguł *nepeius*zawartych w art. 454 § 2 k.p.k.,która zezwalała sądowi odwoławczemuna orzeczenie surowszej kary pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy sąd ten nie zmienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.Zdaniem projektodawców tego rozwiązania, chociaż usunięcie omawianego przepisu „obniża gwarancje procesowe oskarżonego, nie narusza jednak ani standardów konwencyjnych ani standardów konstytucyjnych, gdyż wynikająca z art. 176 ust. 2 Konstytucji RP zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego w aspekcie formalnym nie stoi na przeszkodzie dokonywanym w instancji odwoławczej zmianom w zakresie ustaleń faktycznych […].Dwuinstancyjność w rozumieniu konstytucyjnym formułuje tylko postulat dwukrotnej oceny stanu faktycznego i stanu prawnego sprawy oraz kontroli prawidłowości stanowiska zajętego przez sąd pierwszej instancji. Nie oznacza zaś ona konieczności dwukrotnego badania każdego ustalenia i niezbędności, niejako kaskadowego, badania każdej zmiany dokonanej przez sąd w trakcie postępowania, w szczególności ustaleń podjętych przez sąd odwoławczy. Zaznaczyć przy tym należy, że dopuszczalność możliwości reformatoryjnego orzekania przez sąd drugoinstancyjny na podstawie nowych ustaleń faktycznych, stanowi przejaw realizacji zasady ekonomii procesowej i koresponduje z wymogiem rozpoznawania spraw bez nieuzasadnionej zwłoki, składającym się na standard określony w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP”[[13]](#footnote-14).

Kwestia sposobu zakończenia postępowania odwoławczego obejmie w kwestionariuszu badań aktowych następujące zagadnienia:

- w przypadkuefektu wniesionej apelacji – czy została ona uwzględniona, czy nieuwzględniona, czy częściowo uwzględniona,

- w przypadku rodzaju orzeczenia sądu odwoławczego – czy wyrok sądu pierwszej instancjiutrzymanow całościw mocy, czy zmieniono w całości, czy uchylonow całości i umorzono postępowanie, czy uchylonow całości i przekazano sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, czy też doszło do orzeczenia mieszanego z udziałem wszelkich możliwych kombinacji powyższych wariantów.

Z kolei sędziowie zostaną poproszeni o odpowiedź czy ich zdaniem nowe brzmienie art. 437 § 2 k.p.k. rzeczywiście ogranicza możliwość kasatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy, jak również o ocenę brzmienia reguł *nepeius* z art. 454 k.p.k. po zmianach wprowadzonych ostatnimi nowelizacjami.

1. **Zakaz *reformationis in peius* oraz jego wyłączenia**

Zmiany, które dotknęły bezpośredni zakaz *reformationis in peius* zawarty w art. 434 k.p.k., wbrew pozorom nie mają charakteru fundamentalnego. Co prawda z art. 434 usunięto dwa z pięciu paragrafów (§ 3 i 5) oraz rozbudowano treściowo § 4, jednak korekty te skorelowane są z innymi zmianami wynikającymi z idei poszerzenia kontradyktoryjności postępowania przed sądem. Ze względu na wprowadzenie w art. 427 § 1 k.p.k. obowiązku wskazania przez każdego odwołującego się (a nie tylko jak do tej pory jedynie przez podmiot fachowy) w treści środka odwoławczego zarzutów stawianych zaskarżanemu rozstrzygnięciu, modyfikacji uległa treść art. 434 § 1k.p.k.Zatem sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, tylko w granicach zaskarżenia i tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Z podobnego założenia uzasadnionego zwiększeniem kontradyktoryjności i zmuszeniem do większej aktywności stron postępowania (w tym przypadku oskarżonego i jego obrońcę) wyszedł ustawodawca ograniczając,w razie wniesienia środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego,możliwość orzekaniatakże na korzyść oskarżonego tylko do przesłankirażącej niesprawiedliwości orzeczenia określonej w art. 440 k.p.k. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu zmian, „żadne dobre racje nie przemawiają za czynieniem mniej istotnych korekt na korzyść oskarżonego niejako „przy okazji” rozpoznawania środka odwoławczego wniesionego przez stronę przeciwną. Potrzeba tego rodzaju zmian powinna bowiem – w kontradyktoryjnym procesie – zostać podniesiona w środku odwoławczym wniesionym przez oskarżonego lub jego obrońcę. Jednocześnie istotne względy gwarancyjne przemawiają za pozostawieniem możliwości tzw. odwrócenia kierunku działania środka odwoławczego jedynie w tych sytuacjach, w których bierność sądu prowadziłaby do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego”[[14]](#footnote-15).

Trzecia zmiana dotyczy § 4 omawianego przepisu. Celem zapewnienia standardu konstytucyjnego zgodnego z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego[[15]](#footnote-16), zmodyfikowany został wyjątek od zasady *reformationis in peius* względemtzw. małego świadka koronnego czyli oskarżonego potraktowanego łagodniej przez sąd z tytułu określonej współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Po wejściu w życie nowelizacji, w przypadku skazania z zastosowaniem art. 60 § 3 lub 4 Kodeksu karnego lub art. 36 § 3 Kodeksu karnego skarbowego sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego, i to niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, także wówczas, jeżeli środek odwoławczy wniesiono wyłącznie na korzyść oskarżonego, który po wydaniu wyroku odwołał lub w istotny sposób zmienił swoje wyjaśnienia lub zeznania. Nie dotyczy to jednak przypadku zasadnego podniesienia zarzutu obrazy prawa materialnego lub stwierdzenia przez sąd odwoławczy okoliczności uzasadniających uchylenie orzeczenia, określonych w art. 439 § 1 k.p.k.

Ze względu na trudności z doprecyzowywaniem skomplikowanych warunków wyłączenia zakazu*reformationis in peius* wobec osób skazanych w pierwszej instancjiw trybach konsensualnych (skazanie bez rozprawy z art. 343 k.p.k. lub dobrowolne poddanie się karze zwane też skazaniem bez przeprowadzania postępowania dowodowego z art. 343a lubz art. 387 k.p.k.) i nielojalnie wnoszących środki odwoławcze od takich wyroków, dotychczasowy art. 434 § 3 k.p.k. w brzmieniu: „Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego także w wypadku skazania z zastosowaniem art. 343 lub art. 387 Kodeksu postępowania karnego albo art. 156 Kodeksu karnego skarbowego, jeżeli środek odwoławczy wniesiono na korzyść oskarżonego, zaskarżając rozstrzygnięcie co do winy lub co do kary lub środka karnego, objęte uprzednim porozumieniem” został całkowicie usunięty.Problem powyższy został rozwiązany w nowelizacji poprzez ustanowienie ograniczenia podstaw apelacyjnych w § 5 dodanym do art. 447 k.p.k. Nielojalny uczestnik porozumienia w ramach trybu konsensualnego nie może jako podstawy apelacji wskazać zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., związanych z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343, art. 343a i art. 387 k.p.k. W innym przypadku apelacja zostanie uznana przez organ procesowy za niedopuszczalną.

Kwestionariusz badań aktowych będzie zawierałpozycję dotyczącą odstępstw przez sąd odwoławczy od zakazu*reformationis in peius*. Sędziowie z kolei zostaną poproszeni o ocenę zasadności wprowadzonego nowelizacjąw art. 447 § 5 k.p.k.ograniczenia możliwości zaskarżania wyroków konsensualnych oraz ocenę czy nowe brzmienie zakazu *reformationis in peius* dostatecznie gwarantuje interesy stron.

1. **Zwiększenie kontradyktoryjności postępowania odwoławczego**

Kapitalne znaczenie dla poszerzenia możliwości reformatoryjnego orzekania przez sąd odwoławczy miało uchylenie art. 452 § 1 k.p.k., blokującego możliwość przeprowadzania postępowania dowodowego co do istoty sprawyprzez ten sąd odwoławczy. Jednocześnie znacznie zmodyfikowano treść § 2 tego przepisu, który wprowadzał wyjątki od powyższej reguły. Przed nowelizacją sąd odwoławczy mógł w wyjątkowych wypadkach, uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód na rozprawie, jeżeli przyczynić się to miało do przyspieszenia postępowania, a nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części. Dowód taki można było dopuścić również przed rozprawą.

Rozwiązanie powyższe, które nadawało postępowaniu odwoławczemu charakter niemal wyłącznie kontrolny, w zasadzie uniemożliwiało dokonywanie ustaleń faktycznych w drugiej instancji i wymagało w tym celu uchylania orzeczeń i przekazywania spraw do sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, co istotnie wydłużało cały proces karny i nie służyło zasadzie ekonomii procesowej.Nowe brzmienie art. 452 § 2 k.p.k. uchwalone ustawą nowelizacyjną z 27 września 2013 r.budziło na tyle poważne wątpliwości interpretacyjne[[16]](#footnote-17), że zanim weszło w życie zostało zmodyfikowane i ostatecznie ustalone kolejną nowelą z dnia 20 lutego 2015 r.Po wejściu w życie nowelizacji, sąd odwoławczy dopuszcza dowody na rozprawie, jeżeli nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Dowody można dopuścić również przed rozprawą.

W zakresie postępowania apelacyjnego i jego kontradyktoryjności kwestionariusz badań aktowych obejmie blok zróżnicowanychzagadnień:

- czy apelacja została rozpoznana na rozprawie czy na posiedzeniu,

- udział oskarżonego oraz jego obrońcy w rozprawie lub posiedzeniu apelacyjnym (czy fakultatywny, czy obligatoryjny na mocy ustawy, czy obligatoryjny na mocy decyzji sądu lub prezesa sądu,udział oskarżonego pozbawionego wolności na jego wniosek lub nieuwzględnienie przez sąd takiego wniosku),

- kwestia dowodów – wnioski o dopuszczenie nowego dowodu, w tym wnioski uwzględnione przez sąd odwoławczy oraz nieuwzględnione z podaniem podstawy prawnej (art. 170 k.p.k., art. 427 § 3 k.p.k., inne podstawy nieuwzględnienia); dopuszczanie dowodów z urzędu.

Ankieta skierowana do sędziów zawierać będzie prośbę o ocenę następujących problemów:

- rozszerzenie możliwości prowadzenia postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy,

- czy sąd odwoławczy ma po wejściu w życie nowelizacji wystarczające możliwości prowadzenia postępowania dowodowego,

- czy sądy odwoławcze wykorzystują rozszerzone możliwości prowadzenia postępowania dowodowego,

- jak często istnieje potrzeba występowania przez sąd odwoławczy z inicjatywą dowodową,

- jak często inicjatywa dowodowa stron w postępowaniu odwoławczym była w pracy danego sędziego przydatna do rozstrzygnięcia sprawy.

Bibliografia

DąbkiewiczK., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015.

GrzegorczykT., TylmanJ., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011

Świecki D. (red.), *Postępowanie odwoławcze, nadzwyczajne środki zaskarżenia, postępowanie po uprawomocnieniu się wyroku i postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, Kraków 2015.

*Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, Sejm RP VII kadencji, Druk nr 870.

Akty prawne

Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego i innych ustaw,Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw,Dz.U. z 2015 r. poz. 396.

Orzecznictwo

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r., P 22/07,Dz.U. z 2009 poz. 585.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KKN 354/00, Legalis.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2010 r., III KK 386/09, LEX nr 583862.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., IV KK 101/09, OSNKW 2010, nr 1, poz. 8.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II KK 26/15, LEX nr 1654740.

1. Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. „Czy polski model postępowania odwoławczego w sprawach karnych jest rzetelny?” (konkurs „OPUS 8”) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki zgodnie z umową nr UMO-2014/15/B/HS5/02689. [↑](#footnote-ref-2)
2. Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm. [↑](#footnote-ref-3)
3. Dz.U. z 2015 r. poz. 396. [↑](#footnote-ref-4)
4. *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, Sejm RP VII kadencji, Druk nr 870, s. 3. [↑](#footnote-ref-5)
5. Tamże, s. 98-99. [↑](#footnote-ref-6)
6. Tamże, s. 99. [↑](#footnote-ref-7)
7. Zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, Warszawa 2015, s. 482-483. [↑](#footnote-ref-8)
8. *Uzasadnienie projektu*…, op.cit., s. 92. [↑](#footnote-ref-9)
9. Zob. D. Świecki, [w:] D. Świecki (red.), *Postępowanie odwoławcze, nadzwyczajne środki zaskarżenia, postępowanie po uprawomocnieniu się wyroku i postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych*, Kraków 2015, s. 34-35. [↑](#footnote-ref-10)
10. Przegląd koncepcji dotyczących granic środka odwoławczego zob. T. Grzegorczyk, [w:] T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 854 i przytoczona tam literatura. Stanowisko judykatury w tym zakresie zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., III KKN 354/00, Legalis. [↑](#footnote-ref-11)
11. Zob. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2010 r., III KK 386/09, LEX nr 583862; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., IV KK 101/09, OSNKW 2010, nr 1, poz. 8; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., II KK 26/15, LEX nr 1654740. [↑](#footnote-ref-12)
12. Zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego*…, op.cit., s. 497. Autor ten podnosi również krytyczne uwagi dotyczące pominięcia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia z art. 440 k.p.k. jako jednej z przesłanek uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – tamże, s. 497-500. [↑](#footnote-ref-13)
13. *Uzasadnienie projektu*…, op.cit., s. 95. [↑](#footnote-ref-14)
14. *Uzasadnienie projektu*…, op.cit., s. 93. [↑](#footnote-ref-15)
15. Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r., P 22/07,Dz.U. z 2009 poz. 585. [↑](#footnote-ref-16)
16. Zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks postępowania karnego*…, op.cit., s. 516-517. [↑](#footnote-ref-17)